

Młody M / Radonis, RAP (ft. Paluch, DJ Ace)

Czas zmienia chłopaków

Los doświadcza srogo

To na boisku w nogę

To w piekle jedną nogą

Bywa niewesoło

Nie wiem jakim cudem udało mi się nie rozstać z aniołem stróżem

Chociaż żaden z nas nie świecił przykładem

Było trochę wpadek, na trackach nigdy o tym nie gadałem

Te same błędy, może jestem głupi?

Też chciałem wiedzieć czemu mnie tak ciągnie do destrukcji

Gotowy na zmianę, silny jak nigdy

Wiele zrozumieli, nie chce wiele, chce moc?

Obrałem drogę rap w życiu na co dzień

Pieprzyć sukces jak go nie zdobyłeś własnym potem

Dziś nawijki moi ludzie znają dobrze

Słowa niosę między tymi co żyją podobnie

Nie jestem tu po drobne

Gdybym był dla finansów, dawno bym to rzucił

Bo rap nie dał mi hajsu

To jest rap, najtwardszy drag na osiedlach

Cały czas rap w naszych sercach

Dla nas, dla naszych ludzi i enklaw

Miasto się budzi, tu rewolta nadeszła

/2x